**OŚWIADCZENIE**

**z dnia 7 lipca 2019 roku**

**sędziów Trybunału Konstytucyjnego**

**w sprawie wypowiedzi Prezydenta Rzeczypospolitej**

**dotyczącej wyroku o sygn. K 43/12**

Odpowiedzialność za słowo jest ważnym etycznie wymaganiem odnoszącym się do człowieka, szczególnie kiedy występuje w przestrzeni publicznej. Służba Prawdzie jest zatem nie tylko słusznym oczekiwaniem od Pierwszej Osoby w państwie ze strony wszystkich obywateli, ale i jej moralnym obowiązkiem.

W ostatnich trzech latach wielokrotnie spotykaliśmy się z nieumiarkowaną krytyką działalności Trybunału Konstytucyjnego, jak i sądownictwa w ogóle. Dyskredytowanie działalności Trybunału, gdy działał w sposób niezależny, narusza dobro wspólne, a także godzi w podstawy kultury prawnej w społeczeństwie. Istnieją jednak granice wypowiedzi osób sprawujących funkcje publiczne, jakie nie mogą pozostać bez reakcji osób, które ze względu na swój status społeczny nie biorą udziału w walce o zdobycie i utrzymanie rządów. Tak rzecz się ma – co przyjmujemy z nieukrywana przykrością – z wypowiedzią Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z 3 lipca 2019 r. a odnoszącą się do rzekomego naruszenia Konstytucji przez Trybunał, kiedy ten organ wydał 7 maja 2014 r. wyrok w sprawie podwyższenia, rozłożonego w czasie, wieku emerytalnego. Ta wypowiedź musi spotkać się z naszym stanowczym protestem i sprzeciwem.

Sędziowie, zarówno opowiadający się za rozstrzygnięciem, jak i składając zdania odrębne, kierowali się oceną zgodności z Konstytucją RP zgodnie ze swoim sumieniem, własną wiedzą oraz doświadczeniem życiowym. Nie są nam znane inne powody.

Nieroztropną rzeczą jest sugerowanie, jakoby treść wyroków organów władzy sądowniczej miała być ustalana po konsultacji, w bliżej nieokreślony sposób, z obywatelami. Takie stawianie sprawy przesuwałoby działalność organów władzy sądowniczej ze sfery rozstrzygania o tym co sprawiedliwe i słuszne, do sfery decyzji politycznych, poddanych nieuchronnie wpływowi polityków walczących o sprawowanie rządów w państwie.

Wydając kontestowany wyrok wzięliśmy na siebie ciężar odpowiedzialności rozstrzygania sprawy niepopularnej społecznie, ale ważnej dla przyszłości państwa i jego obywateli. Roztropne kierowanie sprawami publicznymi nie może opierać się na kryterium popularności. Każdy, komu powierzono władzę, musi wszakże pamiętać, że powinien to czynić w poczuciu odpowiedzialności za skutki swoich działań, tak jak to wyraża wstęp do Konstytucji z 1997 r.

Andrzej Rzepliński

|  |  |
| --- | --- |
| Stanisław Biernat | Mirosław Granat |
| Wojciech Hermeliński | Leon Kieres |
| Małgorzata Pyziak-Szafnicka | Stanisław Rymar |
| Piotr Tuleja | Sławomira Wronkowska-Jaśkiewicz |
| Andrzej Wróbel | Marek Zubik |
|  |